Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—17.

Nr. Wilno, dnia 18 stycznia 1934 r. 990.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

P o d p i s a n i e l i t e w s k o - e s t o ń s k i e j u m o w y h a n d l o w e j ."Liet.Aidas" Nr.11./I.1934/:Jak podaje Elta, 13 stycznia przed południem w estońskiem M-stwie Spraw Zagr. została podpisana litewsko-estońska umowa handlowa i nawigacyjna. Ze strony estońskiej umowę podpisał minister Spraw Zagr.Seljamaa, ze strony litewskiej - poseł Dailide. Jak przypuszczają, wkrótce Estonja i Litwa ratyfikują umowę. Wejdzie ona w życie w 10 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Kownie.-

N a p a ś c i p r a s y n i e m i e c k i e j n a L i t w ę . "Liet.Zinios" Nr.11 /I.1934/:Jak donosi Elta z Berlina, zamiary oficjalnej niemieckiej agencji telegraficznej rozpowszechniania pogłosek o Kraju Kłajpedzkim coraz bardziej wychodzą najaw przy przeglądaniu prasy niemieckiej. Komentarze zamieszczane wciąż jeszcze w tej sprawie są niczem innem, jak gwałtownemi napadami na Litwę. Te kłamliwe wiadomości są wykorzystywane, jako punkt wyjścia do oskarżania i podejrzewania Litwy. Najbardziej złośliwy komentarz zamieściło dotychczas "Vossische Ztg.". Pismo to z dnia 13 stycznia pisze:"Niejasnem jest, czy dementi uzgodnione jest z zaniechaniem czynów gwałtu, czy też szczegóły pogłosek o projektowanem łamaniu praw nie odpowiadają rzeczywistości, co umożliwiło ogłoszenie dementi. W każdym razie jasnem jest, że od chwili przystąpienia do swych obowiązków przez nowego gubernatora Kraju Kłajpedzkiego dr. avakasa, rozpoczął się nieprzerwany szereg nieprawnych środków i aktów wyraźnego złamania praw w stosunku do niemieckich mieszkańców kraju. Jednak rząd niemiecki przez swój czyn z dn.14 października nie stracił możności ochrony swych mniejszości narodowych. Litwa pod względem gospodarczym zależna jest od Niemiec i wypadnie jej się zgodzić z tem, że Niemcy zmuszone były do zastosowania środków odwetowych, które zaszkodzą Litwie więcej, niż przyniesie korzyści odniemczenie Kraju Kłajpedzkiego".

To samo pismo w dłuższym artykule z 14 stycznia pisze, że obywatele niemieccy w Kraju Kłajpedzkim i osoby pochodzenia niemieckiego, jak również pisma niemieckie "są karane wciąż nowemi grzywnami pieniężnemi i w inny sposób z powodów, które nie wytrzymują objektywnej krytyki".

Nawet oficjalny "Deutsche Deplomatische Politische Korrespondenz", który uważany jest za głos niemieckiego M-stwa Spraw Zagr.- nie powstydził się zamieścić podejrzeń i zarzutów względem Litwy. Według pisma, "z egoizmem jeden po drugim nanoszone są ciosy dla wyniszczenia niemieckiego elementu w Kraju Kłajpedzkim i wyrwania go z korzeniami, jakgdyby uchwały o ochronie statutu kłajpedzkiego zupełnie nie egzystowały". Pismo dodaje: "Przytrzymywanie się wyżej wymienionej ustawy /z dn.10 czerwca 1926 r./, dzięki której około 3 tys.obywateli niemieckich pozostaje bez chleba i bez dachu nad głową, jest środkiem, który wymaga zapytania, jak rząd lit.wyobraża sobie jej działanie w stosunku z Niemcami". I pismo dodaje:"Niemcy chcą z Litwą pozostawać w dobrych stosunkach".

Wreszcie ukarani Neumann i jego koledzy Grau oraz Prokopf przedstawieni są w prasie niem., jako męczennicy i bohaterowie. Wiadomości o ich ukaraniu w prasie niem. są ogłaszane pod następującemi tytułami:"Litwa uprawia terror w dalszym ciągu","Nowe prześladowanie Niemców w Kłajpedzie", "Szereg czynów gwałtu przeciwko Niemcom kłajpedzkim","Prześladowanie stronnictwa socjalistyczno-ludowego w Kłajpedzie" i in.

Z m i a n y p e r s o n a l n e w p o s e l s t w i e s o w i e c k i e m w K o w n i e ? Prasa kowieńska /z 15.I.1934 r./:Pierwszy sekretarz przedstawicielstwa sowieckiego p.Fechner od dnia 1 stycznia otrzymał od swego rządu nową nominację. Niedawno nominacja została uchylona i p.Fechner nadal pozostanie na stanowisku w Litwie.-

H a r c e r z e a n g i e l s c y o L i t w i e ."L.Aid." Nr.11. /I.1934/:Niedawno bawiła w Litwie i innych państwach bałtyckich wycieczka harcerzy angielskich.Po powrocie do kraju wydali harcerze książkę, w której m.in.wyrażali wiele uznania dla Litwy.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ.

K r o n i k a.

S t a t u t L i t e w s k i e g o Z w i ą z k u N a r o d o w c ó w /T a u t i n i n k ó w/. "Liet.Aidas" Nr.285 z 1933 r. zamieszcza nowy statut Zw.Narodowców, którego ważniejsze fragmenty podajemy:

Kierowani doświadczeniem, zaczerpniętem z naszej dawnej przeszłości narodowej i państwowej oraz naszego odrodzenia narodowego, walk o niepodległość, życia wskrzeszonej Litwy i tworzenia państwa narodowego.

-przypominając potęgę naszego narodu, która tyle dała światu i tak bardzo na świat oddziaływała,

-nauczeni bolesnemi ciosami zadanemi narodowi naszemu w przeszłości i teraźniejszości,

-pobudzani nakazem dążenia ku rozwojowi narodu, pozostawionym przez naszych przodków, postanawiamy:

naród będzie się rozwijał: gdy każdy Litwin będzie wiedział i czuł, iż jest żywą cząstką narodu litewskiego,

gdy zrozumie, że naród litewski tylko litewskość stanowi i utrzymuje oraz postanowi pielęgnować i chronić litewskość w całem swem życiu: w rodzinie, szkole, na służbie, w urzędzie i w obcowaniu z innymi;

gdy zrozumie, że przyszłością narodu litewskiego są czyści, odporni i karni Litwini i że takich Litwinów może wychować jedynie uczciwa rodzina litewska,

gdy zrozumie on, że swe interesy osobiste musi uzgadniać z interesami całego narodu,

gdy zrozumie, że tylko sami Litwini mogą Państwo Litewskie budować i ochronić je przed obcymi,

gdy wola Litwinów, kierowana przez wodza narodu będzie zgodna,

gdy zapanuje harmonja pomiędzy narodem a Państwem i gdy rząd Państwa będzie dbać o interesy narodu,

gdy znaczenie religji w życiu narodu będzie przez Litwinów głęboko odczuwane,

gdy wzajemne stosunki pomiędzy Litwinami będą oparte na sprawiedliwości,

gdy praca, będąca podstawą dobrobytu całego narodu i każdego Litwina, będzie szanowana,

gdy źródła dobrobytu materjalnego będą tak normowane, iż w narodzie zapanuje harmonja i zgoda,

gdy litewska twórczość kulturalna wydobędzie skarby tkwiące w głębinach narodowych,

gdy Wilno Gedymina i inne ziemie narodu litewskiego całą swą egzystencją związane zostaną z Państwem i narodem litewskim.

-Wierzymy w to i zatroskani wypadkami światowemi, powiadamy: nadeszła godzina zjednoczenia wszystkich najżywotniejszych sił narodu pod mocnem kierownictwem narodowem.

To też stojąc na straży interesów narodu litewskiego, my, Litewski Związek Narodowców, w czasie swego walnego zjazdu odbytego dn.15 grudnia 1933 r. ustalamy ten nowy statut Związku i prosimy Wodza Narodu Antoniego Smetonę o objęcie naczelnego kierownictwa nad Litewskim Związkiem Narodowców.

I. C e l e.

1.

Pielęgnując tkwiące w narodzie litewskim wielkie przeznaczenie światowe duchowego wzbogacania ludzkości, wzniecać w narodzie litewskim dążenie do oparcia się wszystkiemu, co grozi życiu narodu i niepodległości Państwa Litewskiego,

silnie oprzeć się o Bałtyk, odzyskać Wileńszczyznę wraz ze stolicą Gedymina - Wilnem,

Litewski Związek Narodowców uważa za potrzebne:

chronić i pielęgnować litewskość na ziemiach narodu litewskiego, łączyć w imię jedności narodowej wszystkich Litwinów,

pielęgnować narodową i państwową świadomość Litwinów,

zaszczepiać im poczucie własnej jedności narodowej,

kultywować odporność i karność w sprawach narodowych,

pobudzać czynność narodu,

dbać o trwałość i etykę rodziny litewskiej,

krzewić oświatę narodu i dbać, by szkoła zarówno uczyła, jak również wychowywała ucznia oraz pielęgnowała w nim świadomość narodową i państwową, wzniecać i popierać twórczość kulturalną narodu.

Litewski Związek Narodowców uważa za wskazane:

podnosić pracowitość narodu i dążyć, by dla Litwina dostępne były wszystkie prace i rzemiosła oraz, by był on do nich należycie przygotowany, dążyć do takiego ustroju pracy i rzemiosła, któryby najbardziej odpowiadał dążeniom narodu i przy którym wykorzystane byłyby wszystkie siły narodu, a Litwini nie potrzebowali emigrować zagranicę,

dbać, by należycie został unormowany oraz pokojowo uzgodniony stosunek robotników i pracodawców, dbając o dobro robotników i warunki niezbędne dla rozwoju gospodarki krajowej,

dbać, by metody wykorzystywania źródeł dobrobytu materjalnego odpowiadały niezbędnym warunkom rozwoju gospodarki krajowej, nie krępowały postępu kraju i nie szkodziły dobrobytowi ludzi,

podnosić podstawowe źródło dobrobytu kraju - gospodarkę rolną oraz popierać rozwijające się rzemiosło litewskie.

Litewski Związek Narodowców uważa za wskazane:

by ustrój państwa odpowiadał warunkom czasu, niezbędnym dla egzystencji państwa i narodu,

by rząd państwa we wszystkich dziedzinach swej władzy powodował się względem na charakter, tradycje i dążenia narodowe,

by rząd państwa pilnie obserwował przebieg życia Litwy i całego świata i we wszystkich dziedzinach życia narodu i państwa czynnie na nie reagował,

by pracownicy państwowi i samorządowi oraz wszyscy pełniący obowiązki publiczne byli ludźmi o świadomości państwowej,

by przedstawicielstwo kraju zostało powołane z organizacyj utworzonych przez państwo na zasadach kultury, gospodarki, rzemiosła i pracy,

by stosunek działalności kościoła i państwa był oparty na wzajemnym szacunku i pomocy,

by wojsko - kwiat synów narodu było mocną podporą Ojczyzny, zaś zgodny naród świadomem wsparciem jego czynów.-

Nowy statut Związku Narodowców zawiera następujące działy:

I cele, II organy, III członkowie, IV członkowie honorowi, V odpowiedzialność, VI zakładanie i likwidacja okolic, VII zasady ogólne, VIII zmiana statutu, IX zasady wprowadzające. Statut zawiera 158 paragrafów.

W dziale II-gim, zatytułowanym "Organy" m.in. mowa jest o prezesie związku, mianowanym i usuwanym przez Wodza Narodu /Ant.Smetonę/. Prezes związku stoi na czele władzy wykonawczej oraz wydaje przepisy, normujące kierowanie sprawami Związku.

Prezes Związku zdaje sprawę z działalności Związku wobec Wodza Narodu i jego rad.

Z a r z ą d n a c z e l n y - kieruje się myślami Wodza Narodu, śledzi za życiem Litwy i świata, rozważa wydarzenia, wysuwa wnioski i składa propozycje w sprawach narodowych i państwowych. W skład zarządu naczelnego wchodzą: prezes Związku, 5-ciu członków oraz sekretarz generalny, przyczem wspomnianych 5-ciu członków oraz 3-ch kandydatów obiera walny zjazd związku na przeciąg 3-ch lat. Działalność zarządu rewiduje osoba lub komisja wyznaczona przez Wodza Narodu, któremu też przedkłada wyniki rewizji.

S e k r e t a r z g e n e r a l n y Związku mianowany jest przez Wodza Narodu na wniosek prezesa Związku.

Z e b r a n i a p r e z e s ó w p o w i a t o w y c h zwoływane są na piśmie przez prezesa Związku.

Zebranie prezesów powiatowych uważane jest za odbyte bez względu na ilość przybyłych członków /§21/.

Zebranie prezesów powiatowych wyraża swe zdanie w sprawach przedłożonych mu przez prezesa związku.

Walne zebranie członków zwoływane jest przez prezesa związku przynajmniej raz do roku.

P r e z e s p o w i a t o w y mianowany i zwalniany jest przez prezesa Związku. Stoi on na czele aparatu wykonawczego powiatu oraz wypełnia rozporządzenia prezesa Związku.

Z e b r a n i a p r e z e s ó w o k o l i c p o w i a t o w y c h zwoływane są przez prezesów powiatowych.

Z e b r a n i a c z ł o n k ó w o k o l i c p o w i a t o w y c h zwołuje prezes powiatowy przynajmniej raz do roku.

P r e z e s o k o l i c y mianowany i zwalniany jest przez prezesa powiatowego i stoi na czele aparatu wykonawczego okolicy.

Z a r z ą d o k o l i c y składa się z prezesa okolicy i 2-ch członków, obieranych przez zebranie okolicy na przeciąg lat dwóch.

Z e b r a n i a c z ł o n k ó w o k o l i c y zwołuje prezes okolicy przynajmniej raz na 2 miesiące.

Członkom olicy przysługuje prawo poddawania spraw pod obrady zebrania członków okolicy /§87/.

S ą d h o n o r o w y Związku składa się z prezesa, mianowanego przez Wodza Narodu oraz dwóch członków obieranych przez Walne Zebranie członków Związku na przeciąg lat 3-ch.

C z ł o n k a m i Z w i ą z k u mogą być: każdy Litwin i Litwinka, posiadający skończonych 24 lata.

Podanie o przyjęcie do Związku składa się do prezesa powiatowego za pośrednictwem miejscowego zarządu okolicy.

Zarząd okolicy opinjuje podanie kandydata i przesyła je prezesowi powiatowemu, który przyjmuje go, jako kandydata oraz powiadamia o tem prezesa Związku oraz prezesa okolicy.

W razie odrzucenia podania przez prezesa powiatowego, powiadomiony o tem zostaje prezes okolicy.

O ile prezes Związku nie wysuwa żadnych przeszkód, petenta wciąga się na listę, jako kandydata, podlegającego wszelkim przepisom Związku.

Po upływie 6-ciu miesięcy oraz zapoznaniu się z opinją prezesa okolicy, prezes powiatowy przyjmuje kandydata na członka Związku.

Członek Związku śledzi myśli, głoszone przez Wodza Narodu oraz kierując się zasadami Związku, w miarę możności dopomaga do osiągnięcia celów Związku.

Osobom zasłużonym Wódz Narodu nadać może godność członków honorowych Związku, powiatu lub okolicy.

O k o l i c e Z w i ą z k u zakłada i ich granice ustala prezes powiatowy, z warunkiem, iż okolica ta posiada niemniej, niż 5-ciu członków.

W razie zmniejszenia się liczby członków poniżej 5-ciu, prezes powiatowy likwiduje daną okolicę. Terenem działania Związku Narodowców jest cała Litwa, zaś sam Związek jest osobą prawną.

Z m i a n a n i n i e j s z e g o s t a t u t u może nastąpić na wniosek naczelnego zarządu Związku.

Zmianę statutu rozstrzyga i zatwierdza Wódz Narodu.

Członkowie, nieodpowiadający przepisom niniejszego statutu, winni być skreśleni w ciągu połowy roku od chwili jego uprawomocnienia się.-

D e m e n t i p r o f . B i r ż y s z k i w s p r a w i e i m p u t o w a n y c h m u p r z e z "L . Ż i n i o s" c e l ó w w i z y t y w P o l s c e .Prasa ryska /z 18.I.1934/:W "Liet.Aid." ukazał się list otwarty prof.M.Birżyszki, zaprzeczający informacjom warszawskiego korespondenta "Liet.Zinios" odnośnie celów wizyty prof. Birżyszki w Polsce. Prof.Birżyszka zaprzecza, jakoby, będąc w Warszawie odwiedził on Piłsudskiego, Okulicza, Miedzińskiego, Świechowskiego, Schaetzla i inne, wymienione przez korespondenta "Liet.Zin." osoby. Prof.Birżyszka oświadcza, że żadnychrozmów o sytuacji Litwinów w Wileńszczyźnie czy Polaków w Litwie z nikim nie prowadził, pozatem oświadczył, że ani od Zw.Wyzw.Wilna, ani od rządu litewskiego, ani od nikogo żadnych zleceń przed podróżą nie otrzymał. Posłowi polskiemu w Rydze Beczkowiczowi wyjaśnił prof.Birżyszka, że jedzie do Wilna z własnej inicjatywy i na własną odpowiedzialność.dla lustracji instytucyj litewskiej w Wilnie i rozmowy z wileńskimi, litewskimi i innymi działaczami społecznymi, tak zresztą, jak już to uczynił w 1930 r. Na zakończenie prof.Birżyszka dodaje, że bawiąc w Warszawie i Krakowie z własnej inicjatywy zwiedził szereg polskich instytucyj kulturalnych.-

R e f o r m a s a m o r z ą d u k o w i e ń s k i e g o ."Rytas" Nr.10 /I.1934/:Krążą pogłoski, iż nowy burmistrz m.Kowna p.Merkis zamierza przeprowadzić w samorządzie m.Kowna szereg reform.Niektóre wydziały samorządu mają być zlikwidowane, zaś pewna ilość pracowników, ze względu na ich nieodpowiedniość, zwolniona.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"Lietuvos Aidas" o znaczeniu Kłajpedy dla Litwy. "Liet.Aid." Nr. 10 / z 13.I.34 r./.Art.p.t. "Obszar Kłajpedy". Streszczenie:

Litwini cenią obszar Kłajpedy, nietylko jako swe wyjście na morze, lecz również jako, część ziemi zamieszkałej przez Litwinów, część starożytnej Litwy. Całą Litwę łączą z obszarem Kłajpedy nietylko węzły gospodarcze, lecz także węzły pochodzenia i krwi, a więc węzły znacznie silniejsze. Obce, przeciwne całemu Narodowi Litewskiemu siły, węzły te w swoim czasie zerwały. Jednak wszystko się ułożyło w/g naturalnych potrzeb. Wyrządzone szkody i braki zostały, pomimo ogromnych przeszkód, naprawione.

Niektórzy przeciwnicy połączenia Litwy z Kłajpedą zaczynają z tamtej strony Niemna twierdzić, rzekomo naukowo, że obszar Kłajpedy był poprzednio zamieszkały nie przez Litwinów.Wystarczy na to odpowiedzieć, że dawniej,w czasach przedwojennych, najwięksi uczeni z pośród dzisiejszych przeciwników litewskości Kłajpedy, twierdzili całkiem co innego, uznając, że nietylko obszar Kłajpedy , lecz nawet Prusy Wschodnie, byływ starożytności zamieszkane przez szczep pokrewny Litwinom. Skandynawscy uczeni i archeologowie, którzy zarówno dawniej, jak też w czasach ostatnich, prowadzili w Prusach Wschodnich badania, dochodzą do tych samych wniosków, co dawniejsi, niezainteresowani pod względem politycznym, uczeni niemieccy.

Już same nazwy miejscowości na obszarze Kłajpedy wiele mówią. Narody, które się wdarły do innego kraju, a niekiedy będąc silniejsze i okrutniejsze, całkowicie wyniszczyły pierwotnych mieszkańców, nigdy nie zmieniały nazw miejscowości w starożytności. Co najwyżej przystosowywały te nazwy do wymowy swego języka. Daje się to zauważyć na obszarze Kłajpedy, w Prusach Wschodnich i w innych krajach, a nawet w Ameryce.

Przeciwnicy zjednoczenia Małej i Wielkiej Litwy pragną pokłócić ludzi jednej krwi i jednej narodowości, twierdząc, że dzieli ich sprzeczna, niedająca się pogodzić kultura. Istotnie, będąc pod obcym zaborem, część Litwinów trafiła pod jeden, część zaś pod inny wpływ kulturalny. Mała Litwa miała więcej szczęścia, gdyż trafiła pod wpływ kultury obcej, lecz jednocześnie wyższej. Wielka Litwa natomiast, której przeszkadzały ciągłe walki obronne i która coraz bardziej traciła niepodległość, nie mogła się dalej rozwijać i pielęgnować swej starej szlachetnej kultury litewskiej. Osłabiona Litwa znalazła się w cieniu biernej kultury wschodniej.

Po odzyskaniu niepodległości Litwa ponownie podjęła,rozpoczęte już przed wojną światową,wysiłki w kierunku dognania pod względem kulturalnym Małej Litwy i Europy Zachodniej. Po zjednoczeniu Małej i Wielkiej Litwy, praca ta winna była w sposób naturalny posuwać się jeszcze szybciej. Posuwa się też, lecz jednocześnie nie zmniejszyły się trudności wzajemnego zbliżenia. Przeciwnik tego zbliżenia dążąc do swych sprzecznych z celami narodu litewskiego zadań, wzmocnił swą czujność i rozwinął większą aktywność. Jego destrukcyjna robota, jego agitacja, stały się ostrzejsze.

Litwini chętnie uznają, że ogólna kultura niemiecka jest wyższa niż obecna kultura litewska, czy też kultura niektórych wschodnich sąsiadów Litwy. Nie jest jednak kultura niemiecka najwyższą w świecie. Ani Anglicy, ani Francuzi, ani Włosi, ani narody skandynawskie nigdy nie przyznawali i nie przyznają pierwszeństwa kulturze niemieckiej. W krajach tych nierzadko się usłyszy o kulturze niemieckiej takie same opinje, jakie Niemcy mają o Rosjanach. Rzecz prostą, każdy naród chce wysunąć siebie ponad inne narody. Naród, który traci zaufanie do siebie, staje się przedmiotem ekspansji innych narodów.

Litwini już w dawnych czasach odznaczali się bardzo wielką tolerancją.Zbyt szybko zgadzali się oni patrzeć na swych sąsiadów tak, jak ci ostatni sami na siebie patrzą. Był to ze strony litewskiej wielki błąd, który kosztował drogo. Przykład innych narodów musi być dla Litwinów jedynie bodźcem w kierunku doskonalenia siebie i podniesienia własnej kultury.

Większa kultura niemiecka w Małej Litwie i mniejsza kultura wschodnia w Wielkiej Litwy nie mogą utrudniać obu tym częściom połączenia się w jedną całość. Zarówno bowiem, jak jedna, tak i druga sfera kulturalna nie jest własna. Należy się starać szaty te zmienić i stworzyć kulturę własną. Kultura innych krajów, a nietylko kultura niemiecka winna być dla Litwinów przykładem i zachętą do pracy. Dlaczogóż Litwini mają nie prześcignąć kultury niemieckiej a nawet szwedzkiej? W okresie zakazów ruchów Litwini z Małej Litwy, pomimo pilnie strzeżonej granicy dopomogli Litwinom z Wielkiej Litwy w zdobywaniu oświaty i w walce o lepszą przyszłość. Obecnie granicy niema i nikt Litwinom nie przeszkadza połączyć wspólnej siły dla tworzenia wspólnego dobrobytu.

Oprócz kultury dzieli Litwinów z Małej Litwy i Litwinów z Wielkiej Litwy odrębne wyznanie. Jednak w Niemczech odrębność wyznań nie przeszkadza czuć się synami jednej ojczyzny. Dlaczego więc ma przeszkadzać Litwinom z Wielkiej i Małej Litwy.?

Wskutek historycznych okoliczności znaleźli się na obszarze Kłajpedy obcy przybysze. Litwini szanują ich jako gości, dają im wiele swobód, a nawet prawa"połowników", lecz nie mogą ustąpić do tego stopnia, by zapomnieć o swych własnych, przyrodzonych i tradycyjnych prawach. Nie mogliby tego Litwinom darować, ani przodkowie, ani spadkobiercy.

K r o n i k a.

D z i a ł a l n o ś ć Z w. W y z w. W i l n a n a o b s z a r z e K ł a j p e d y. "Liet.Aid." Nr. 10 / z I.1934 r./.Na obszarze Kłajpedy istnieje oddział kłajpedzki Z.W.W._, który obejmuje powiaty kłajpedzki,szyłokarczemski i kretyngowski. Liczba członków tego okręgu wynosi ok.1.000.

P r z e m y s ł k ł a j p e d z k i. "Liet.Aid." Nr.10 / z I.34 r./ Przed przyłączeniem Kłajpedy do Litwy, na przemysł kłajpedzki składały się tartaki, dwa młyny, dwa browary i fabryka tytoniu. W lipcu 1933 r. było na terenie Kłajpedy 150 różnych zakładów przemysłowych, zatrudniających łącznie 6.913 osób. Do zakładów tych należały: 25 zakładów przemysłu drzewnego /1.904 robotników/, 5 fabryk tekstylnych /1.152 rob./, 30 wytwórni spożywczych /966 rob./ i t.d.

S z k o l n i c t w o K ł a j p e d y. "Liet.Aidas" Nr.10 / z I. 1934 r./: Na obszarze Kłajpedy czynnych jest obecnie 335 rządowych szkół powszechnych, 11 szkół prywatnych, utrzymywanych przez T-stwa szkolne. Ogółem pobiera w tych szkołach naukę ok.18 tys.dzieci. Pod względem języka wykładowego 90% szkół posiada język niemiecki.

Ze szkół średnich wymienić należy: litewskie gimnazjum im.Witolda W. w Kłajpedzie /rządowe - 315 uczniów/, progimnazjum im. Duonelaitisa w Pogiegiach /prywatne - 340 uczniów/, szkoła niższa w Szyłokarczmie /dwuklasowa, prywatna - 80 uczniów/, szkoła o skróconym programie /prywatna - 30 uczniów/. Ogółem w szkołach litewskich /średnich/ uczy się 800 uczniów. Niemieckie szkoły średnie: gimnazjum im.Luizy /męskie rządowe/ 270 uczniów, liceum dla dziewcząt, szkoła niższa dla dziewcząt /400 uczniów/, szkoła niższa dla chłopców /200 uczniów - wszystkie trzy szkoły miejskie. Gimnazjum im.Herdera w Szyłokarczmie /prywatna- 250 uczniów/, szkoła w Pogiegiach /prywatna - 100 uczniów/. Ogółem w szkołach niemieckich pobiera naukę 1220 uczniów /szkoły średnie/. Szkoły specjalne /zawodowe/: seminarjum nauczycielskie /100 uczniów/, rządowe, szkoła muzyczna /prywatna 75 uczniów/. Ogółem w szkołach zawodowych pobiera naukę 175 uczniów.

M o w a g u b e r n a t o r a N a v a k a s a .Prasa ryska /z 18.I. 1934/:Z okazji XI-lecia przyłączenia Kłajpedy do Litwy, gubernator kłajpedzki Navakas wygłosił mowę, w której omówił znaczenie Kłajpedy dla Litwy, starania rządu litewskiego w kierunku rozbudowy portu /rząd lit.wydał dotychczas na ten cel 20 milj.litów/, wreszcie stwierdził, że niezbędną jest rzeczą, by Litwini skupili wszystkie siły dla sparaliżowania akcji żywiołów, naruszających normalny tok życia kłajpedzkiego.-

137

Wyższa kultura niemiecka w Małej Litwie i mniejsza kultura wschodnia w Wielkiej Litwy nie mogą utrudniać obu tym częściom połączenia się w jedną całość. Zarówno bowiem, jak jedna, tak i druga sfera kulturalna nie jest własną. Należy się starać całkowicie zmienić i stworzyć kulturę własną. Kultura innych krajów, a niemiecka kultura niemiecka winna być dla Litwinów przykładem i zachętą do pracy. Niemieccy Litwini mają nie prześcignąć kultury niemieckiej a nawet czegoś, co w szczególności zezwoli na to, by Litwini z Małej Litwy, podobnie w sąsiedztwie, w obrębie związków złączonych, dopomogli Litwinom z Wielkiej Litwy w zdobyciu szerszej granicy i w walce o lepszą przyszłość. Obecnie granicy nie ma i nikt Litwinom nie przeszkadza połączyć wspólnej siły dla osiągnięcia wspólnego ...

Odrębność kultury dzieli Litwinów z Małej Litwy i Litwinów z Wielkiej Litwy odrębne wyznania. Jednak w Niemczech odrębność wyznania nie przeszkadza czuć się synami jednej ojczyzny. Dlaczego więc ma przeszkadzać Litwinom z Wielkiej i Małej Litwy?

Na skutek historycznych okoliczności znaleźli się na obszarze Kłajpedy obcy przybysze. Litwini szanują ich jako gości, dają im swobodę, a nawet prawa "pobratymców", lecz nie mogą ustąpić do tego stopnia, by zapomnieć o swych własnych przyrodzonych i tradycyjnych prawach. Nie mogliby tego Litwinom darować ani przodkowie, ani spadkobiercy.

K r o n i k a.

D z i a ł a l n o ś ć Z w. S y z w. W i l n a n a o b s z a r z e K ł a j p e d y. "Liet.Aid." Nr. 10 / z I.1934 r./. Na obszarze Kłajpedy istnieje oddział kłajpedzki Z.W.W., który obejmuje powiaty kłajpedzki, szyłokarczemski i krotyngowski. Liczba członków tego ostatniego wynosi ok.1.000.

P r z e m y s ł k ł a j p e d z k i. "Liet.Aid." Nr.10 / z I.34 r./ Przed przyłączeniem Kłajpedy do Litwy, na przemysł kłajpedzki składały się tartaki, dwa młyny, dwa browary i fabryka tytoniu. W lipcu 1932 r. było na terenie Kłajpedy 150 różnych zakładów przemysłowych, zatrudniających łącznie 6.215 osób. Do zakładów tych należały: 25 zakładów przemysłu drzewnego /1.904 robotników/, 5 fabryk tekstylnych /1.152 rob./; 20 wytwórni spożywczych /966 rob./ i t.d.

S z k o l n i c t w o K ł a j p e d y. "Liet.Aidas" Nr.10 / z I. 1934 r./: Na obszarze Kłajpedy czynnych jest obecnie 335 rządowych szkół powszechnych, 11 szkół prywatnych, utrzymywanych przez T-stwa szkolne. Ogółem pobiera w tych szkołach naukę ok.13 tys. dzieci. Pod względem języka wykładowego 90% szkół posiada język niemiecki.

Ze szkół średnich wymienić należy: litewskie gimnazjum im.Vytautas w Kłajpedzie /rządowe - 315 uczniów/, progimnazjum im. Duonelaitisa w Pogiegiach /prywatne - 240 uczniów/, szkoła niższa w Szyłokarczmie /dwuklasowa, prywatna - 80 uczniów/, szkoła o skróconym programie /prywatna - 30 uczniów/. Ogółem w szkołach litewskich /średnich/ uczy się 800 uczniów. Niemieckie szkoły średnie: gimnazjum im.Luizy /męskie rządowe/ 270 uczniów, liceum dla dziewcząt, szkoła niższa dla dziewcząt /200 uczniów/, szkoła niższa dla chłopców /200 uczniów - wszystkie trzy szkoły miejskie. Gimnazjum im.Herdera w Szyłokarczmie /prywatne- 250 uczniów/, szkoła w Pogiegiach /prywatna - 100 uczniów/. Ogółem w szkołach niemieckich pobiera naukę 1220 uczniów /szkoły średnie/. Szkoły specjalne /zawodowe/: seminarjum nauczycielskie /100 uczniów/, rządowe, szkoła muzyczna /prywatna 75 uczniów/. Ogółem w szkołach zawodowych pobiera naukę 175 uczniów.

N o w a g u b e r n a t o r a N a v a k a s a. Prasa ryska /z 18.I. 1934/: Z okazji XI-lecia przyłączenia Kłajpedy do Litwy, gubernator kłajpedzki Navakas wygłosił mowę, w której omówił znaczenie Kłajpedy dla Litwy, starania rządu litewskiego w kierunku rozbudowy portu /rząd lit. wydał dotychczas na ten cel 20 milj. litów/, wreszcie stwierdził, że niezbędną jest rzeczą, by Litwini skupili wszystkie siły dla sparaliżowania akcji żywiołów, naruszających normalny tok życia kłajpedzkiego.-